

Sygn. akt III Ca 1160/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Magdalena Balion-Hajduk

Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SR (del.) Ewa Buczek-Fidyka

Protokolant Kamil Cieszkowski

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie z powództwa H. S.

przeciwko W. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt III RC 545/13

oddala apelację.

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Krystyna Hadryś

UZASADNIENIE

Powódka H. S. wniosła pozew przeciwko W. S. o podwyższenie alimentów z kwoty po 600 zł do kwoty po 1200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 października 2013 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w ciągu ostatnich trzech lat sytuacja powódki znacznie się pogorszyła. Pogorszył się stan jej zdrowia, wzrosły opłaty za mieszkanie, media, ubezpieczenie zdrowotne, przejazdy komunikacją miejską. Nadto wzrosły ceny żywności, leków i środków czystości. Czynnosc za mieszkanie wynosi 414,54 zł miesięcznie, przy czym „na życie” powódce pozostaje do dyspozycji kwota 185,46 zł. Powódka wskazała, że ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek pracy. Ma problemy z nadciśnieniem tętniczym, alergicznym kontaktowym zapaleniem skóry oraz cierpi na chorobę zwyrodnieniową stawów. Nie ma środków, by zakupić potrzebne leki. Z braku pieniędzy nie może podjąć dalszego leczenia kolan. Z dochodu z alimentów powódka zmuszona jest opłacać podatek i wodociągi za wspólną nieruchomość w M.. Opłaty te ciągle wzrastają, nieruchomość niszczy, a pozwany w ogóle się tym nie interesuje.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, że ostatnie alimenty na rzecz powódki zostały ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie sygn. akt III RC 548/06 na kwotę 600 zł miesięcznie. W ocenie pozwanego, powódka uczyniła sobie z roszczenia alimentacyjnego sposób na życie i usiłuje pokryć wszelkie koszty egzystencji wyłącznie z alimentów uzyskiwanych od pozwanego. Tymczasem małżonek wyłącznie winny rozvodu zobowiązany jest przyczynić się do

utrzymania, a nie wyłącznie utrzymywać małżonka niewinnego. Powódka winna znaleźć zatrudnienie. Znalezienie nieobciążającego zdrowotnie zajęcia jest rzeczą stosunkowo łatwą i nie nastęrcza żadnych trudności. Pozwany wskazał, że jego dochody wynoszą 2450 zł (po potrąceniu przez ZUS alimentów w wysokości 600 zł). Pozostaje w związku z I. M., której dochody z tytułu stosunku pracy wynoszą 1680 zł brutto, tj. ok. 1200 zł netto. Partnerka pozwanego ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności i wymaga wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz okresowej opieki innej osoby. Wydatki ponoszone przez pozwanego w skali miesiąca kształtują się następująco: opał – ok. 450 zł, woda i ścieki – ok. 150 zł, telefon – 100 zł, prąd – 110 zł, gaz – 60 zł, śmieci – 15 zł, wyżywienie – 1000 zł, ubezpieczenie – 15zł, naprawy i ubezpieczenie samochodu – 150 zł, dojazd i paliwo – ok. 1000 zł, odzież i buty – 200 zł, leki – 250 zł, środki czystości – 150 zł. Pozwany podniósł, że powódka jest samodzielną właścicielką nieruchomości gruntowej położonej w M. o nr KW (...) oraz KW (...) o łącznej powierzchni 3150 m. Powódka może ową nieruchomość sprzedać w całości lub w części, wynająć, podzielić na mniejsze działki i część z nich sprzedać.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie po 900 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 października 2015r. płatne do dnia 20-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie wynikających z wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 7 lutego 2008r. w sprawie sygn. akt. III RC 548/06, w pozostałej części powództwo oddalił, obciążył pozwanego kosztami postępowania sądowego w połowie i nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwotę 263,40 zł tytułem części należnej opłaty sądowej i nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego, odstępując od obciążania powódki resztą nieuiszczonych kosztów sądowych z przysądzonego na jej rzecz roszczenia, nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego; wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że H. S. i W. S. zawarli związek małżeński w dniu 26 stycznia 1980 r. Ze związku tego pochodzi dwoje pełnoletnich dzieci. Powódka do momentu narodzin pierwszego dziecka stron T. S. pracowała, następnie zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. Strony w trakcie trwania małżeństwa rozpoczęły budowę domu. Małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z dnia 9 marca 2006 r. w sprawie sygn. akt II RC 1497/05 przez rozwód z winy pozwanego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 7 lutego 2008r. w sprawie sygn. akt III RC 548/06 zostały podwyższone alimenty od pozwanego na rzecz powódki do kwoty 600 zł miesięcznie w miejsce alimentów ustalonych w wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 27 marca 1998 r. w sprawie III RC 548/06 w kwocie po 240 zł miesięcznie. W dacie wyrokowania H. S. miała 50 lat, mieszkała z dorosłymi dziećmi. Syn T. S. planował wyjazd do pracy za granicę, córka K. S. studiowała na Politechnice (...). T. S. dokładał się do utrzymania mieszkania przekazując matce kwotę 200 zł miesięcznie. Powódka ponosiła miesięczne wydatki w łącznej wysokości 664 zł, wydatki te kształtowały się następująco: mieszkanie – 300 zł, energia i gaz – 97 zł, telewizor – 17 zł, wyżywienie – 250 zł. H. S. dysponowała orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności, z możliwością podjęcia pracy. Leczyła się na nadciśnienie tętnicze, kamicę pęcherzykową i kamicę nerki prawej, skrzywienie lewostronne kręgosłupa, nerwicę sytuacyjną, żylaki podudzi. Mogła podjąć pracę w swoim zawodzie fryzjera lub inną lekką pracę nie wymagającą podnoszenia ciężkich przedmiotów. Powódka utrzymywała wspólny dom stron w M., miesięcznie na podatek przeznaczała ok. 17 zł, a na wodę ok. 10 zł. Powódka była właścicielką działki budowlanej.

W. S. miał 49 lat, mieszkał z konkubiną, która pracowała i posiadała własne środki utrzymania. Pozwany pobierał świadczenie z ZUS-u w wysokości 2377,19 zł netto miesięcznie. Po potrąceniu alimentów na rzecz powódki i córki w wysokości 690 zł, dysponował kwotą 1687,19 zł. Miesięczne wydatki pozwanego w zakresie wyżywienia, energii, gazu, PZU, środków czystości, opału, odzieży, samochodu wynosiły 1200 zł miesięcznie. Na leczenie przeznaczał ok. 150 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie H. S. ma 58 lat, nadal nie pracuje, z zawodu jest fryzjerką. Dysponuje orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności. U powódki zdiagnozowano nadciśnienie tętnicze, z utrzymującymi się od wielu lat objawami angiopatii nadciśnieniowej, kamicę pęcherzyka żółciowego, alergiczne zapalenie skóry ze zmianami

skórnymi w różnych częściach ciała, starczowzruczość, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów, żylaki kończyn dolnych, stan po urazie lewego przedramienia i nadgarstka. Powódka jest zdolna do podjęcia pracy fizycznej lekkiej i średnio-ciężkiej dozwolonej kobietom na ogólnym rynku pracy. Z uwagi na schorzenia alergiczne nie jest zdolna do podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie fryzjerki, jednak nie można wykluczyć, że z zastosowaniem rękawiczek hypoalergicznymi, mogłaby wykonywać taką pracę. H. S. mieszka sama w mieszkaniu w R., do którego stronom przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Na utrzymanie mieszkania powódka przeznacza miesięcznie następujące kwoty: czynsz – 425 zł, energia elektryczna – 65 zł, gaz – 45 zł, telewizja – 18 zł. Koszty utrzymania powódki w zakresie wydatków na wyżywienie, odzież i środki czystości wynoszą ok. 400 zł miesięcznie. Na leki i leczenie powódki wydatkuje ok. 250 zł miesięcznie.

H. S. i W. S. są współwłaścicielami działki nr (...) o nr Księgi Wieczystej KW (...) oraz działki nr (...) o nr Księgi Wieczystej KW (...). Łączna powierzchnia działek wynosi 887,00 m². Na działce nr (...) stoi dom w stanie surowym. Koszty utrzymania działek w wysokości 35,33 zł miesięcznie ponosi powódka. H. S. jest właścicielką działki o nr (...), dla której prowadzona jest Księga Wieczysta o numerze KW (...) oraz działki o nr (...), dla której prowadzona jest Księga Wieczysta o nr KW (...). Łączna powierzchnia działek wynosi 3149,00 m². Działkę tę darował powódce jej ojciec, z przeznaczeniem dla syna stron. Koszt utrzymania działki, na który składa się podatek od nieruchomości wynosi 80,00 zł na rok, tj. 6,66 zł miesięcznie.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że W. S. ma 56 lat, z zawodu jest hydraulikiem. Nie pracuje, pobiera emeryturę w wysokości 2450 zł netto miesięcznie (po potrąceniu alimentów na rzecz powódki w kwocie po 600 zł miesięcznie). W roku 2014 W. S. przysługiwał deputat węglowy w ilości 2 ton (wartość jednej tony wynosiła 597,54 zł netto). Obecnie pozwanemu deputat węglowy nie przysługuje. U pozwanego w roku 2010 zdiagnozowano uszkodzenie wątroby, włóknienie szczytów płuc, rozedmę pęcherzykową szczytów płuc. W płucach pozwanego nadal występują zmiany włókniste. Pozwany zamieszkuje z konkubiną I. M. w domu stanowiącym jej własność. Konkubina pozwanego ma 45 lat, pracuje osiągając dochód w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dysponuje orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wymaga zatrudnienia na przystosowanym stanowisku. Konkubina pozwanego wydatkuje na leki ok. 300 zł miesięcznie. W. S. ponosi następujące miesięczne koszty utrzymania domu: energia elektryczna – 55 zł, woda i ścieki – 180 zł, gaz – 60 zł, opał – 300 zł. Łączne wydatki pozwanego na utrzymanie domu wynoszą zatem 595 zł miesięcznie. Na własne utrzymanie pozwany przeznacza miesięcznie ok. 825 zł, na którą to kwotę składają się wydatki na: telefon – 50 zł, wyżywienie – 500 zł, środki czystości – 75 zł, odzież i obuwie – 100 zł, leki – 100 zł. Na paliwo na dojazd do pracy konkubiny, dojazd do lekarza i sklepu pozwany wydatkuje ok. 450 zł miesięcznie. W. S. w listopadzie 2014 r. zaciągnął kredyt na zakup pralki, maszynki i żelazka w kwocie 1782,57 zł. Kredyt ten jest płatny w 10 ratach po 189,87 zł miesięcznie. Pozwany jest właścicielem w 1/3 nieruchomości w L., obciążonej prawem dożywocia na rzecz matki pozwanego.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie. Od daty ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów upłynęło prawie 7 lat, w tym czasie usprawiedliwione potrzeby powódki H. S. znacznie wzrosły, zmieniła się również jej sytuacja osobista, ograniczeniu uległy możliwości zarobkowe i majątkowe powódki. Poprzednio powódka mieszkała z dorosłymi dziećmi, a syn stron T. S. dokładał się do utrzymania mieszkania kwotą 200 zł. Obecnie H. S. ma 57 lat, mieszka sama, gdyż dzieci stron usamodzielnili się. W dacie ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego powódka wydatkowała na utrzymanie mieszkania, energię, gaz i telewizję kwotę 414 zł miesięcznie, zaś na swoje wyżywienie przeznaczała 250 zł miesięcznie. Aktualnie na utrzymanie mieszkania przeznacza kwotę 553 zł miesięcznie. Koszty utrzymania powódki w zakresie wydatków na wyżywienie, odzież i środki czystości wynoszą ok. 400 zł miesięcznie. Na leki i leczenie powódki wydatkuje ok. 250 zł miesięcznie. Powódkę obciąża nadto koszt utrzymania wspólnych działek stron w wysokości 35,33 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Rejonowego nie zwiększyły się możliwości zarobkowe i majątkowe powódki, a wręcz uległy one ograniczeniu, mając na uwadze jej kwalifikacje, dotychczasowe doświadczenie zawodowe, wiek oraz stan zdrowia. Powódka nadal dysponuje orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności, ma możliwość podjęcia pracy lekkiej lub średnio-ciężkiej. Sąd zważył, że H. S. pracowała jedynie do czasu narodzin syna stron, tj. do 1980 r. Pozwany przez lata akceptował istniejący w jego małżeństwie podział ról, korzystał z tego,

podnosząc swoje kwalifikacje i nabierając doświadczenia zawodowego, co pozwoliło mu na uzyskanie uprawnień emerytalnych, gdy tymczasem powódka dbała o dom i czyniła osobiste starania o wychowanie i utrzymanie dzieci. Sąd Rejonowy uznał nadto, że znacznie poprawiła się sytuacja majątkowa pozwanego. Poprzednio pozwany pobierał emeryturę w wysokości 1687,19 zł netto miesięcznie obecnie wysokość emerytury pozwanego, już po potrąceniu alimentów na rzecz powódki, oscyluje w granicach 2450 zł netto miesięcznie. W dacie ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów, miesięczne wydatki pozwanego w zakresie wyżywienia, energii, gazu, (...), środków czystości, opału, odzieży, samochodu i leków wynosiły 1350 zł miesięcznie. Aktualnie natomiast całkowita wysokość wydatków czynionych przez W. S. na utrzymanie domu i siebie wynosi 1420 zł miesięcznie. Prócz tych wydatków pozwany ponosi koszty paliwa na dojazd do pracy konkubiny, dojazd do lekarza i sklepu w wysokości ok. 450 zł miesięcznie, nadto spłaca kredyt, którego miesięczna rata wynosi 189,87 zł. Zaciągnięty przez pozwanego kredyt jest kredytem typowo konsumpcyjnym, co świadczy o wysokiej zdolności kredytowej pozwanego i jego wysokim poziomie życia. Po odjęciu od uzyskiwanego dochodu wydatków na utrzymanie siebie i mieszkania w łącznej wysokości 1420 zł oraz wydatków na paliwo i spłatę raty kredytu, do dyspozycji pozwanego pozostaje kwota ok. 380 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nadal jest w stanie przyczyniać się do utrzymania powódki i to w zakresie zwiększonym o 300 zł miesięcznie bez żadnego uszczerbku dla własnego utrzymania. Ponadto pozwany mieszka wraz z konkubiną, która również winna partycypować w kosztach utrzymania domu, tym bardziej, że posiada własne dochody, kształtujące się na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy uznał, iż w sprawie doszło do zamiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., wzrosły bowiem usprawiedliwione potrzeby powódki, ograniczone są jej możliwości zarobkowe, przy czym możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego znacznie wzrosły. Porównując dochody stron i ich wydatki oraz koszty utrzymania wskazał, że powódce brakuje środków na podstawowe potrzeby, jak wyżywienie, leki, odzież i środki czystości, gdy tymczasem pozwany na samą żywność przeznacza 500 zł miesięcznie. Sąd pierwszej instancji uwzględnił zatem częściowo powództwo podwyższając alimenty z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie. W pozostałej części żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem również powódka winna przynajmniej częściowo zadbać o swoje utrzymanie. Mimo, że możliwości zarobkowe powódki są znacznie ograniczone z uwagi na wiek i stan zdrowia, to jednak H. S. nie jest niezdolna do pracy, winna więc poczynić starania celem podjęcia chociażby pracy chałupniczej, czy dorywczej. Na zasadzie art. 333 k.p.c. nadano wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności. W oparciu o przepis art. 102 k.p.c. nie obciążono powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego mając na względzie, charakter roszczenia alimentacyjnego oraz trudną sytuację materialną powódki.

W apelacji od zaskarżonego orzeczenia pozwany wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 60§ 2 k.r.o. poprzez przyjęcie, że pozwany nadal jest zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych wobec powódki pomimo faktu, iż powódka nie dokłada starań do samodzielnego zapewnienia sobie źródła utrzymania; a to art. 138 k.r.o. poprzez przyjęcie, że doszło do zmiany stosunków stanowiących przesłankę podwyższenia wysokości alimentów, mimo iż powódka nie dokłada starań do samodzielnego zapewnienia sobie źródła utrzymania; a to art. 5 k.c. pomimo faktu, iż powódka nadużywa w sposób rażący swojego roszczenia alimentacyjnego względem pozwanego. Ponadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, wyrażający się w uznaniu Sądu, że pozwany zgadzał się na istniejący podział ról w małżeństwie oraz że zgadzałby się na to nadal, gdyby małżeństwo stron trwało. Wskazał, że przeszkadzał pozwanemu fakt, iż powódka H. S. przez cały okres małżeństwa nie podjęła pracy, pomimo że dzieci osiągnęły w pewnym momencie wiek, który na to pozwalał, obciążając tylko jego obowiązkiem utrzymania czteroosobowej rodziny. Ponadto powódka pomimo orzeczenia o lekkim stopniu niepełnosprawności jest całkowicie zdolna do podjęcia pracy zarobkowej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony.

Sąd Odwoławczy przeprowadził uzupełniający dowód z przesłuchania stron na okoliczność aktualnych kosztów paliwa ponoszonych przez pozwanego. Pozwany uzupełniająco przesłuchany zeznał, że jego koszty paliwa wynoszą powyżej 1000 zł miesięcznie, bo jego konkubina pracuje 18 km od ich miejsca zamieszkania i dowozi ją i odwozi do pracy w R., gdyż na samodzielne dojazdy nie pozwala jej stan zdrowia posiada grupę inwalidzką umiarkowaną. Ponadto posiada chorą matkę w T., która nie korzysta z pomocy socjalnej, dojeżdżają do niej na zmianę wraz z siostrą, dwa lub trzy razy tygodniowo. Podał, że sieć komunikacyjna prywatna dojeżdża do miejscowości S., ok. 2 km od K., stamtąd jeżdżą również autobusy do T. i do W.. Konkubina pozwanego zarabia 1200 zł netto, chce ona pracować aż do uzyskania uprawnienia emerytalnego.

Ponadto dopuszczono dowód z informacji z Centralnej Bazy Ofert Pracy (...) na okoliczność, czy są oferty pracy dla powódki, na podstawie których ustalono, iż nie ma obecnie w R. i okolicach ofert pracy dla osoby z wykształceniem zawodowym i orzeczeniem o niepełnosprawności.

Materiał dowodowy zebrany w II instancji pozostawał w spójności do pozostałego materiału dowodowego, zebranego w I instancji i stanowiącego podstawę ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku. Dlatego też dokonane samodzielnie przez Sąd Odwoławczy ustalenia faktyczne, dają podstawę do uznania, iż ustalenia faktyczne przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu są prawidłowe i jako takie stanowiły podstawę dokonanej oceny prawnej w zaskarżonym orzeczeniu, którą to oceną Sąd Odwoławczy także podziela i uznaje za swoją, przy uwzględnieniu samodzielnych ustaleń dokonanych w sprawie.

Zgodnie z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę (zwiększenie, ale i zmniejszenie) zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, że wyznacznikiem wyjściowym ustalenia zakresu alimentacji między byłymi małżonkami w oparciu o art. 60 § 2 k.r.o. jest przyjęcie fikcji - hipotetycznego założenia, jak kształtowała by się ich sytuacja i stopa życiowa, gdyby nadal pozostawali we wspólnym pożyciu i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, upraszczając jaką kwotą każdy z nich w tej sytuacji mógłby zaspakajać swe usprawiedliwione potrzeby, a ewentualna dysproporcja między tymi kwotami jest kryterium dla ustalenia odpowiedniego zakresu alimentacji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy uznać należy, że Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że do dnia wniesienia pozwu zaszyły zmiany w sytuacji materialnej pozwanego w porównaniu do sytuacji istniejącej przy uprzednim zasądzeniu alimentów, jak również co do koniecznych kosztów utrzymania powódki. Przede wszystkim należało zwrócić uwagę, iż w dacie orzekania rozwodu i jak o orzekania o alimentach, powódka była osobą, która ukończyła 50 rok życia, nie miała żadnego doświadczenia zawodowego i nie była w stanie podjąć zatrudnienia. Okolicznością bezsporną w sprawie było, że w trakcie trwania małżeństwa obowiązki małżeńskie kształtowały się tak, że powódka nie pracowała, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Sąd Odwoławczy dokonując oceny ewentualnej możliwości podjęcia pracy przez powódkę, stwierdził, że nie ma na terenie zamieszkiwania powódki ofert pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności, którego zakres wynika z opinii biegłego sądowego, na podstawie której dokonano oceny możliwości podjęcia zatrudnienia przez powódkę, co stanowiło w konsekwencji podstawę orzeczenia podwyższenia obowiązku alimentacyjnego.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji wskazać należy, iż wbrew twierdzeniom pozwanego, nie utrzymuje on powódki rozumieniu pokrywania całkowitych kosztów utrzymania powódki, albowiem należy porównać dochody

pozwanego, któremu po potrąceniu alimentów pozostaje kwota 2.450 zł, w aspekcie dyspozycji art., 60 § 2 k.r.o., który odnosi się do przyczyniania się w odpowiednim zakresie do usprawiedliwionych potrzeb małżonka. Podkreślić przy tym należy, iż w niniejszej sprawie usprawiedliwione potrzeby małżonki zostały określone w minimalnym zakresie, mając na uwadze, że może ona korzystać w pewnym zakresie z pomocy finansowej pozostałych członków rodziny, czy podejmować sporadycznie prace nie przynoszące stałych i istotnych kwotowo dochodów, natomiast nie są one adekwatne do wspólnego poziomu życia małżonków w czasie trwania małżeństwa.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż mając na uwadze uzasadnione wydatki pozwanego, jego sytuacja finansowa pozwala mu na uiszczanie alimentów w zasądzonej wysokości. Nie można bowiem przyjąć, iżby jego wydatki - jak zarzuca skarżący w apelacji - na samochód stanowiący środek komunikacji prywatnej, przekraczały kwotę 450 zł miesięcznie. W sytuacji kiedy konkubina pozwanego niewątpliwie podlegająca badaniom okresowym, jest dopuszczona do pracy w jednostce obsługującej klientów, to możliwym jest dostanie się przez nią do miejsca pracy przy pomocy środków komunikacji publicznej. Wobec czego niezasadnym jest obciążenie pozwanego jako uzasadnionymi kosztami paliwa w wysokości 1200 zł miesięcznie, albowiem wydatki na dowóz do pracy osoby, z którą zamieszkuje pozwany jest obowiązkiem dalszym niż obowiązek alimentacyjny wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. i nie wynikającym z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, wobec czego okoliczność ta nie może być argumentem do obniżenia wysokości alimentów na rzecz osoby, która zgodnie z przepisami ustawy jest osobą uprawnioną do tychże świadczeń. Dlatego też należało uznać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny wydatków pozwanego, który w znacznie szerszym zakresie wspiera finansowo osobę trzecią i okolicznością tą zmierza do obniżenia jego przyczyniania się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego rozkładowi pożycia.

Dlatego podwyższenie przez Sąd Rejonowy wysokości obowiązku alimentacyjnego do kwoty 900 zł należało uznać za prawidłowe, jako zgodne z prawidłowo dokonanyimi ustaleniami faktycznymi w sprawie.

Z uwagi na powyższe - na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację pozwanego jako bezzasadną.

SSR(del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Krystyna Hadryś